

Zapalenie płuc zabiło 20% tadżyckich markurów

10 stycznia 2012

Epidemia zapalenia płuc wyeliminowała 20% populacji dzikiej kozy śruborogiej (*Capra falconeri*) w Tadżykistanie. Naukowcy bardzo się tym przejęli, bo gatunek należy do grupy zagrożonych wyginięciem. Ich raport na ten temat ukazał się w grudniowym numerze pisma *Emerging Infectious Diseases*. Badania zostały częściowo sfinansowane przez niemieckie Towarzystwo Współpracy Międzynarodowej.



Zespół akademików z Tadżykistanu, Francji i amerykańskiego Wildlife Conservation Society stwierdził, że podczas epidemii z września-października 2010 r. zginęło co najmniej 65 osobników. Wydaje się, że to niedużo, ale sytuacja jest poważna, bo na świecie zostało mniej niż 2,5 tys. tych pięknych zwierząt.

Biolodzy i epidemiolodzy uważają, że markury, bo tak inaczej nazywają się kozy śruborogie, zarażają się od kóz domowych. Rolnicy z Tadżykistanu wypasają je na terenach stanowiących habitaty *C. falconeri*, co, oczywiście, zwiększa ryzyko transmisji zakażenia. Lokalna społeczność nie ma za dużego wyboru, jeśli chodzi o miejsca wypasu trzody, co tylko

dodatkowo podkreśla, jak ważne jest kontrolowanie zwierząt domowych pod kątem chorób przenoszonych na dziką faunę.

„Ostatnie badania w miejscu wybuchu epidemii pokazały, że testy kóz domowych na obecność bakterii z rodzaju *Mycoplasma*, które mogą wywołać zapalenie płuc zarówno u nich, jak i kóz śruborogich, wypadły dodatnio” – ujawnia dr Stéphane Ostrowski z Wildlife Conservation Society. Na szczęście od 2010 r. nie wybuchły kolejne epidemie.

Markury nie mają lekkiego życia, bo na co dzień muszą się zmagać z kłusownikami, irbisami i obsuwaniem się ziemi. Z tadżyckimi farmerami współpracuje pozarządowa organizacja Nature Protection Team, która stara się zminimalizować kontakt między zwierzętami domowymi a kozami śruborogimi.

Autor: Anna Błońska

Zdjęcie: Erik Kilby (CC)

Źródło oryginalne: Wildlife Conservation Society

Źródło polskie: [Kopalnia Wiedzy](#)